

Szyszko wykorzystuje wizytę papieża i Światowe Dni Młodzieży do swojej propagandy

Minister środowiska Jan Szyszko wykorzystuje Światowe Dni Młodzieży i wizytę papieża Franciszka, żeby szerzyć propagandę kłamstw o Puszczy (tzw. „Szyszko prawdy”). Wmawia pielgrzymom, że Puszcza jest dziedzictwem miejscowej ludności, a przetrwała dzięki Lasom Państwowym.

Minister środowiska Jan Szyszko wykorzystuje Światowe Dni Młodzieży i wizytę papieża Franciszka, żeby szerzyć propagandę kłamstw o Puszczy Białowieskiej (tzw. „Szyszko prawdy”). Wmawia pielgrzymom, że Puszcza jest dziedzictwem miejscowej ludności, a przetrwała dzięki Lasom Państwowym.

Papież Franciszek znany jest ze swojej wrażliwości na problemy ekologiczne. W przełomowej encyklice „Laudato si” napisał m.in., że zmiany klimatyczne „stanowią jedno z największych wyzwań dla ludzkości” i zwrócił uwagę na zatracenie różnorodności biologicznej.

Z okazji wizyty papieża i Światowych Dni Młodzieży resort środowiska w 10 tys. egzemplarzy wydał publikację „Cud natury - dar spotkania”, w której przekonuje o dbałości o „równomierny rozwój Ojczyzny”. Powtarza w niej - tym razem w trzech językach - „Szyszko prawdy”, czyli niezgodne z wiedzą naukową i zdrowym rozsądkiem informacje na temat Puszczy Białowieskiej. Według nich Puszcza to dziedzictwo miejscowej ludność, która przez wieki ją kształtowała, a Lasy Państwowe „chronią unikalny charakter tego miejsca poprzez zabiegi pielęgnacyjne, w tym również usuwanie drzew chorych”.

To skandal i wstyd dla państwa, że minister wykorzystuje Światowe Dni Młodzieży do szerzenia swojej propagandy i wmawia Polakom oraz gościom z całego świata, że jego działania są zgodne z nauczaniem papieża Franciszka. Przecież wartość Puszczy Białowieskiej wynika z zachodzących w niej, niezakłóconych przez człowieka, procesów przyrodniczych, a dzięki pozostawionym w lesie obumierającym i martwym drzewom tak duża jest różnorodność żyjących w Puszczy organizmów

komentuje Radosław Ślusarczyk, prezes Pracowni na rzecz Wszystkich Istot.

I dodaje:

Prawda jest taka, że minister Szyszko działa na szkodę przyrody, bo wbrew autorytetom naukowym pod pozorem walki z kornikiem kilkukrotnie zwiększył limit pozyskania drewna w Puszczy Białowieskiej. Natomiast rzekomą dbałość Lasów Państwowych o ten unikatowy las widać jak na dłoni nie tylko podczas obecnych działań; w latach dziewięćdziesiątych pod pretekstem przebudowy drzewostanów leśnicy wycinali 300-letnie dęby.

Należy przypomnieć ministrowi środowiska, że Puszcza Białowieska jest dziełem natury i znalazła się na liście Światowego Dziedzictwa UNESCO ponieważ spełnia dwa kluczowe kryteria przyrodnicze:

Puszcza obejmuje najbardziej reprezentatywne i najważniejsze dla ochrony in situ różnorodności

Szyszko wykorzystuje wizytę papieża i Światowe Dni Młodzieży do swojej propagandy

biologicznej siedliska naturalne oraz stanowi wyjątkowy przykład naturalnych procesów ekologicznych i biologicznych, których nie da się kształtować piłą i siekierą.

Kwestia zachowania naturalności Puszczy Białowieskiej jest zbieżna z naukami samego papieża Franciszka, który w „[Laudato si](#)” napisał: **„Nie jest także przedmiotem odpowiednich analiz zastępowanie dzikiej flory zadrzewionymi obszarami leśnymi, które są zwykle monokulturami. W istocie proces ten może wyrządzić szkody różnorodności biologicznej, która zanika”**.

„Cud natury” można znaleźć [tutaj](#)